

I. ROZPRAWY

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

Fürstentags — Erinnerungen. Z praktyki śląskiego sejmowania w XVIII w.

Monarchia habsburska w czasach po pokoju westfalskim i aż głęboko w drugą połowę wieku XVIII była państwem dosyć dziwnym, w każdym razie jeśli spojrzeć na nią pod kątem ustrojowo-prawnym. Sposób rządzenia nią zmierzał wyraźnie ku systemowi rządów absolutnych, był scentralizowany i zbiurokratyzowany; współistniał jednak z urządzeniami będącymi jego jaskrawym przeciwieństwem, a mianowicie z systemem zgromadzeń stanowych decydujących o podatkach. Taki wewnętrznie sprzeczny ustrojowy konglomerat mógł funkcjonować tylko wówczas, gdy jeden z jego przeciwstawnych elementów był faktycznie, choć nie formalnie, pozbawiony roli, która odzwierciedlałaby rzeczywisty udział w sprawowaniu władzy. Właśnie takim ustrojowym czynnikiem — w monarchii habsburskiej tamtego czasu zepchniętym w cień choć formalnie istniejącym i funkcjonującym — były zgromadzenia stanowe, wśród nich zaś system stanowych zgromadzeń Śląska.

Słusznie w literaturze nazwano ówczesny śląski sejm tylko maszyną do uchwalania podatków. Uzasadniona też była ironia, z jaką przedstawiano podatkowe postulaty cesarza: wiedząc, że stany będą targowały się i na pewno coś uszczkną, żądał on po prostu odpowiednio więcej i w ten sposób „wychodził na swoje”. Taki stan rzeczy wykształcił wiele nowych praktyk w stosunkach między sejmem i monarchią, zwłaszcza w dziedzinie skarbowej. Wiele było tego rodzaju nowych urządzeń, ponieważ one dopiero umożliwiały wpisanie zgromadzeń stanowych w strukturę i funkcjonowanie absolutyzującej się monarchii. Niniejsze uwagi poświęcamy jednemu z takich urządzeń zupełnie dotychczas nie badanemu, właściwie nawet nie dostrzeżonemu w literaturze. Nosi ono źródłową nazwę *Fürstentags-Erinnerungen*, co można by oddać przez „przypomnienia sejmowe”, czy też ściślej wzięwszy — przedsejmowe, wiąże się zaś z procedurą określania wysokości żądań podatkowych, które Korona co-rocennie przekładała śląskiemu sejmowi.

Cesarские reskrypty polecające nadsyłać owe „sejmowe przypomnienia”, obok nich zaś same *Fürstentags-Erinnerungen*, od 1710 r. towarzyszyły konsekwentnie każdemu sejmowi. Proces jednak, który doprowadził do ich powstania, sięga co najmniej dziesięć lat wstecz i warto możliwie dokładnie go prześledzić. Aby jednak skutecznie przeprowadzić obserwacje, trzeba najpierw przypomnieć, jak przedstawiało się gospodarowanie podatkowymi sumami na Śląsku w początkach wieku XVIII.

Publiczne obciążenia Śląska były uchwalane corocznie przez sejm. Najwyższe wśród nich były bieżące świadczenia na utrzymanie armii. Nosiły one nazwę *quantum militare* lub *Militär-Verwilligung*, odnośne zaś żądanie cesarza stanowiło zawsze główny postulat sejmowej propozycji. Ponieważ obrady sejmów nadmiernie się przeciągały, szło zaś o bieżące i konieczne państwowe wydatki, już od ostatniej ćwierci XVII w. (a może i wcześniej) pojawiła się praktyka asygnacji (*Assignationen*, *Anweisungen*) udzielanych odnośnym jednostkom wojskowym lub państwowym wierzycielom przez odpowiednie centralne dykasterie. Były to zlecenia wypłaty określonych sum na poczet przyszłych wpływów podatkowych, kierowane do stanów śląskich jako takich lub bezpośrednio do określonych podatników. Asygnacje takie musiały być formalnie zaakceptowane przez stany, czyli praktycznie przez konwent — *Conventus Publicus*. Te, gdy zostały zrealizowane przed formalnym rozpisaniem podatku, nabierały charakteru podatkowych przedpłat czyli antycypacji (*Anticipationen*). Jest rzeczą zrozumiałą, że takie asygnacje mogły dotyczyć również kwot przeznaczanych na inne cele niż wojskowe.

Tego rodzaju praktyka groziła dezorganizowaniem płatności na potrzeby armii, toteż już stosunkowo rychło odpowiednie centralne władze poczęły sporządzać wiążące preliminarze wydatków w tym zakresie. Preliminarze te nosiły nazwę generalnych repartycji (*General-Repartitionen*), a wykazywano w nich kwoty, które w danym „roku wojskowym” (*Militär-Jahr*, *annus militaris*) miały zostać wypłacone określonym pułkom i instytucjom. Jest ważne, że ów wojskowy rok nie pokrywał się z kalendarzowym, rozpoczynał się bowiem 1 listopada i kończył 31 października następnego roku. Rozumie się, że w repartycji na dany rok należało uwzględnić wszystkie uprzednio dokonane asygnacje i antycypacje, jej łączna kwota zaś powinna była odpowiadać wysokości *quantum militare* uchwalonego na dany rok. Był to więc skomplikowany mechanizm, nader trudny do zgrania, przy tym niewątpliwie prowokujący do nadużyć — zwłaszcza ze strony państwowej władzy. I to właśnie było tłem rodzącym kontrowersje między śląskimi stanami i centralnym ośrodkiem władzy, które w końcu doprowadziły do powstania praktyki będącej przedmiotem naszego zainteresowania.

Proces, który tutaj postaramy się odtworzyć, przebiegał zatem między trzema funkcjonalnie powiązаныmi aktami, w których wyniku corocznie ustalano podatkowe obciążenie Śląska na utrzymanie i wyposażenie wojsk.

Były to 1) monarsza propozycja sejmowa, zwłaszcza zaś jej główny postulat, 2) generalna repartycja odnośnych kwot dokonana z uwagi na podmioty, którym odpowiednie sumy miały być wypłacone oraz 3) uchwała śląskiego sejmu, konkretnie zaś jej część odnosząca się do owego głównego postulatu. Można by tu wprowadzić uwzględniać jeszcze czwarty akt, mianowicie zatwierdzenie uchwały sejmu przez cesarza (*Ratification*), ale wydaje się to zbyteczne. W czasach, których dotyczą nasze wywody, nie zdarzało się już, by cesarz kwestionował wysokość uchwalonego podatku na wojsko, ponieważ odnośną kwotę negocjowano i uzgadniano z monarchą jeszcze przed powzięciem uchwały. Dlatego też interesujący nas proces będziemy obserwowali przede wszystkim na kanwie trzech pierwszych aktów, mających tutaj merytoryczne znaczenie.

*

Pośrednim impulsem, który — jak się wydaje — doprowadził do powstania instytucji *Fürstentags-Erinnerungen*, były reskrypty cesarza z 19 II¹ oraz z 2 i 23 III 1700 r.² Monarcha domagał się w nich rozliczenia kwot przez śląskie stany wypłaconych wiedeńskiemu bankierowi Oppenheimerowi³ z tytułu asygnacji z lat 1689 oraz 1698. Na oba późniejsze śląski konwent odpowiedział memoriałem z 30 III⁴, stwierdzając, że odnośnie asygnacje o 313 917 flor. przekroczyły kwoty na wojskowe cele uchwalone przez sejm. Równocześnie zasugerowano, by ową nadwyżkę przerzucić na inne kraje Korony, w każdym razie zaś by je (oraz inne asygnacje o podobnym skutku) skompensować przy ustalaniu przyszłej generalnej repartycji. W tym samym dniu osobnym memoriałem⁵ w podobnym tonie odpowiadano na reskrypt z 19 II, wyrażając zarazem obawę, że władze centralne sporządzając repartycje wychodzą z błędnych przesłanek (*auf altem Fuss*, tzn. na podstawie kwot dawniej uchwalonych, już nieaktualnych) i według nich potem wydają asygnacje, które dla braku odpowiednich środków nie mogą później zostać zrealizowane. Tego rodzaju praktyki przy sporządzaniu repartycji tylko podważają zaufanie do całego systemu podatkowego. Dlatego też proszono o anulowanie tej nadwyżki, będącej nieuzasadnionym dodatkowym obciążeniem Śląska i proponowano pokrycie odpowiednich płatności z innych środków albo też z kwot, które najbliższy sejm uchwali na przyszły rok w ramach

¹ AP t. 70 fol. 62. Niniejsza praca opiera się głównie na zbiorze Acta Publica Schaffgotschów przechowywanym w Archiwum Wojewódzkim we Wrocławiu (Fach 103 a), oznaczając go skrótem: AP. Gdy dodatkowo korzystamy ze zbioru m. Wrocławia, oznaczamy go skrótem: Hs A 45.

² Ibidem, fol. 118, wzmianka.

³ Szło tu o zwrot sumy, którą Oppenheimer w przeszłości wyłożył na potrzeby cesarskich wojsk. Splatę tego długu na żądanie cesarza przejęły śląskie stany.

⁴ AP t. 71 fol. 118.

⁵ Ibidem, fol. 120.

quantum militare. Z zachowanych akt nie wynika, aby te apele znalazły w Wiedniu poważniejszy odzew, niemniej jednak sprawa akceptowanych asygnacji i antycypacji będzie się odtąd przewijała przez akty sejmu aż do końca rządów habsburskich na Śląsku. Prześledzimy zatem, pod tym właśnie kątem, kolejne sejmy aż do 1710 r.

Sejm z 1701 r. powinien był, zgodnie z dotychczasową praktyką, rozpocząć się jeszcze u schyłku 1700 r.⁶, został jednak odłożony do połowy stycznia. Cesarską propozycję zakomunikowano stanom 17 t.m. z żądaniem 1 370 833 flor. na *quantum militare*⁷. Wotum kurii książęcej wygłoszone 3 V zawierało jednak zgodę tylko na 1 000 000 flor.⁸ Generalna repartycja na 1701 r.⁹ nosi datę 6 V, opiewa jednak na niższą kwotę niż sejmowy postulat, mianowicie na 1 142 361 flor. Reakcja cesarza na książęce wotum nastąpiła z górą miesiąc później (10 VI); odrzucił on proponowany milion florenów, zmodyfikował jednak swój wyjściowy postulat, redukując go do kwoty zawartej w repartycji¹⁰. Wówczas kurie ustąpiły i kwota ta została wprowadzona do sejmowej uchwały podjętej 6 VII¹¹.

Datę dopiero późniejszą o dwa dni nosi memoriał stanów dotyczący repartycji¹². Wytknięto w nim, że pewne pozycje (asygnacje) nie zostały generalną repartycją objęte, co oznacza, że powtórzył się znów fakt znany już z poprzedniego roku. Wynikałoby stąd, że kwestia tych asygnacji nie została uwzględniona przy uchwalaniu kwot na *quantum militare*.

Sejm na rok 1702 został początkowo zwołany na 19 XII 1701 r., odroczone go jednak do 17 I 1702 r. Wówczas też wygłoszono propozycję (z datą 10 I) z żądaniem *quantum militare* 1 130 893 flor.¹³, identycznym jak w poprzednim roku. Generalną repartycję na 1702 r., na podobną jak poprzednio łączną kwotę 1 142 361 flor. sporządzono w Wiedniu dopiero 6 V¹⁴, ale i tak pojawiła się ona znacznie wcześniej niż doszło do sejmowych wotów. Dopiero w lipcu (15 VII) wypowiedzieli się książęta i wolni panowie, znów zgadzając się tylko na milion florenów¹⁵, powtarzając literalnie swe stanowisko z poprzedniego sejmu. Cesarz odpowiedział reskryptem z 21 VII, podtrzymując swe żądanie¹⁶, stany jednak

⁶ Zwykłą praktyką było zwoływanie sejmu na schyłek poprzedniego roku po to, aby możliwie rychło podjęta uchwała zapewniała wpływy na następny rok i umożliwiała dokonywanie płatności.

⁷ AP t. 72, fol. 52.

⁸ Ibidem, fol. 267.

⁹ Ibidem, fol. 287.

¹⁰ Ibidem, fol. 360.

¹¹ Ibidem, fol. 441.

¹² Ibidem, fol. 468.

¹³ Ibidem, 73, fol. 18.

¹⁴ Ibidem, fol. 225.

¹⁵ Ibidem, fol. 342.

¹⁶ Ibidem, fol. 423.

ponownie remonstrowały 3 VIII¹⁷, powołując się na antycypacje zrealizowane już, lecz w repartycji nie ujęte. Wówczas monarcha 18 VIII zażądał wykazu kwot już wypłaconych na poczet 1702 r., które przy uchwale powinny zostać „skompensowane”, stany zaś w odpowiedzi wykazały tu kwotę 1 013 015 flor.¹⁸; niestety akty nie pozwalają ustalić, jaka część tej sumy była objęta repartycją na 1702 rok. Rzecz przeciągała się, skoro jeszcze 15 IX stany domagały się od poszczególnych podatników podania wypłaconych antycypacji¹⁹, choć cesarz już naglił, by kończyć sejm²⁰ i nawet zwołał już następny na dzień 9 I 1703 r.²¹ Do podjęcia uchwały doszło dopiero 8 I 1703 r.²² W odniesieniu do *quantum militare* opiewała ona na kwotę 1 142 361 flor., czyli dokładnie na sumę uwidocznioną w generalnej repartycji z 6 V 1702 r.

Trudno tutaj oprzeć się wrażeniu, że wszystkie te spory i negocjacje były czynnościami pozorowanymi, albo też, co zdaje się prawdopodobniejsze, że wynik ich dla obydwu stron był z góry wiadomy. Zaskakująca bowiem jest identyczność kwot, przy obu kolejnych sejmach żądanych przez cesarza, a także proponowanych i wreszcie uchwalanych przez stany. Jediną dostrzegalną różnicą jest fakt, że sprawa wcześniej wypłaconych, czy tylko akceptowanych asygnacji została teraz wynegocjowana przed powzięciem sejmowej uchwały. Nie sposób jednak orzec, czy miała ona tak duże praktyczne znaczenie, by widzieć w niej swoisty warunek potrzebny do powzięcia sejmowej uchwały w przedmiocie *quantum militare*.

Nie upłynął jeszcze miesiąc od zakończenia tego sejmku, gdy już w Wiedniu została wygotowana kolejna sejmowa propozycja (z datą 3 II 1703)²³. Wygłoszono ją przy otwarciu następnego sejmku, w dniu 12 lutego, monarcha żądał w niej 1 523 178 flor. na *quantum militare*. Już po dziesięciu dniach od rozpoczęcia obrad cesarz nalegał na ich przyspieszenie²⁴, aby w ten sposób powetować zwłokę zaistniałą w poprzednim roku. Minął jednakże ponad miesiąc, zanim 29 III zostało wygotowane i ogłoszone wotum kurii książęcej²⁵. Wotum rycerstwa księstw dziedzicznych opublikowano 2 IV²⁶. Były one zgodne, oferując jedynie 800 000 florenów. Jeszcze tego samego dnia (2 IV) cesarz powziął o tym

¹⁷ Ibidem, fol. 435.

¹⁸ Ibidem, fol. 461.

¹⁹ Ibidem, fol. 499.

²⁰ Ibidem, fol. 488.

²¹ Ibidem, fol. 656. Wskutek przedłużających się obrad poprzedniego sejmku został on jednak później odroczony na 12 II 1703 r.

²² AP t. 74, fol. 12.

²³ Ibidem, fol. 98.

²⁴ Ibidem, fol. 115.

²⁵ Ibidem, fol. 162.

²⁶ Ibidem, fol. 180.

wiadomość²⁷, ale na razie — jak się wydaje — nie zareagował. Niemal natychmiast jednakże (3 IV) została sporządzona generalna repartycja na 1703 r. na kwotę 1 516 843 flor., nieznacznie tylko niższa niż żądanie propozycji²⁸. Stany, podobnie jak w poprzednim roku, inne sprawy sejmowe pozostawiając jakby na uboczu, rychło ustosunkowały się do repartycji, zarzucając, że jest zbyt wysoka i ciągle jeszcze nie uwzględnia Landes-Compensanda, zawisłych już od lat. Podtrzymały też wspomnianą ofertę obu kurii i prosiły o odpowiednią zmianę generalnej repartycji²⁹. Dopiero po z górą miesiącu (3 VI) nadeszła cesarska odpowiedź, dotycząca zarówno obu kurialnych wotów, jak i późniejszego memoriału sejmu. Była ona w zasadzie odmowna, ale zawierała też pewne ustępstwo, ograniczając żądanie do 1 333 333 flor.³⁰ Stany zwróciły się wówczas do Urzędu Zwierzchniego (który w zasadzie był pośrednikiem między nimi i panującym), proponując z kolei już podwyższoną uchwałę 1 142 361 flor., czyli tyle samo co w ubiegłym roku, prosząc o odpowiednią interwencję u cesarza³¹. Nie znamy odnośnej korespondencji, ale z dwóch cesarskich reskryptów z 17 VII, do Urzędu Zwierzchniego³² i do sejmowych komisarzy³³, nakazujących skłonienie sejmu do podporządkowania się zmodyfikowanemu żądaniu wynika, że monarcha nie ustąpił. Wtenczas (6 VIII) stany już bezpośrednio zwróciły się z tą kwestią do cesarza³⁴, ale z równie negatywnym skutkiem³⁵. Zamknęło to praktycznie sprawę i w dniu 20 IX zapadła uchwała sejmu³⁶ zgodna z intencją panującego.

Zwraca uwagę sposób, w jaki na sejmie tym potraktowano generalną repartycję. Ewidentnie bowiem ta, którą sporządzono 3 IV i która opiewała na wyższą kwotę, została następnie zastąpiona przez inną, której suma wynosiła 1 333 333 florenów. Albo więc owa wcześniejsza była jedynie projektem, albo też, co zdaje się prawdopodobniejsze, w wyniku oporu stanów sporządzono tę repartycję od nowa, uwzględniawszy przy tym określone żądania stanów.

W 1704 r. podobnie sejm zebrał się dopiero 22 I, wówczas też została ogłoszona cesarska propozycja zawierająca żądanie 1 523 148 flor. ty-

²⁷ Ibidem, fol. 265.

²⁸ Wzmianka ibidem, fol. 206. Tekstu tej repartycji brak w wykorzystanym zbiorze.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem, fol. 265.

³¹ Ibidem, fol. 269.

³² Ibidem, fol. 341.

³³ Ibidem, fol. 342.

³⁴ Ibidem, fol. 382.

³⁵ Por. reskrypt do Urzędu Zwierzchniego i do sejmowych komisarzy, oba z 7 IX, nakazujące zakończyć sejm i uchwalić 1 333 333 flor. Ibidem, fol. 428, 429.

³⁶ Ibidem, fol. 458.

tułem *quantum militare* ³⁷. Pierwsza kuria wyraziła swe stanowisko 6 III, przystając tylko na 1 200 000 florenów ³⁸. Ponieważ Wiedeń na razie milczał, 17 III tak samo postąpiła kuria rycerstwa ³⁹. Dopiero 25 III cesarz ustosunkował się do obu wotów. W piśmie do stanów był nieustępliwy i domagał się kwoty wymienionej w propozycji ⁴⁰, zarazem jednak pisząc do swych sejmowych komisarzy (tego samego dnia), dopuszczał już możliwość pewnych ustępstw ze swej strony, gdyby tylko wota w odpowiedni sposób zostały „uzupełnione” ⁴¹. Sejm przez kilka następnych dni jeszcze zwlekał i jest jasne, że oczekiwał na nadesłanie generalnej repartycji. Wynika to z memoriału z 4 IV, w którym domagano się, by repartycja na 1704 r. odpowiadała kwotowo wysokości przyszłej uchwały i by nie przekraczała jej tak, jak w poprzednim roku ⁴². Ostatnia informacja jest zaskakująca, nie było bowiem o tym wcześniej mowy. Widocznie druga repartycja z poprzedniego roku, której brak w aktach, opiewała na sumę większą, niż uchwalone 1 333 333 floreny, i była inna niż poprzednio przypuszczaliśmy. Rzuca to wcale charakterystyczne światło na metody stosowane w tym względzie przez cesarza.

W wykorzystanym zbiorze brak generalnej repartycji na 1704 r., brak również towarzyszącego jej z reguły przewodniego reskryptu cesarza. Wiadomo jednak skądinąd ⁴³, że nosiła ona datę 15 IV i opiewała na sumę niższą niż sejmowa propozycja, a mianowicie na znaną już z uchwały poprzedniego roku kwotę 1 333 333 flor. W aktach nie ma też zmienionych, czyli — jak to powiedziano — „uzupełnionych” wotów obu wyższych kurii. Prawdopodobnie w ogóle nie sformułowano ich na piśmie. Z wotum miast ogłoszonego jeszcze w tymże dniu 15 IV wynika jednak, że obie wyższe kurie zmieniły swe poprzednie stanowisko i przystały na kwotę wykazaną w repartycji. Analogicznie wypowiedziały się również miasta ⁴⁴. Kwota ta znalazła się w sejmowej uchwale z 17 IV ⁴⁵.

Już po powzięciu tej uchwały stany wystosowały memoriał do Urzędu Zwierzchniego (26 IV), zwracając w nim uwagę na asygnowane i już wypłacone kwoty, które jednak zostały pominięte w repartycji ⁴⁶. Pominięcie to powodowało, że rzeczywiste obciążenie Śląska z tytułu *quantum militare* stawało się wyższe zarówno od oficjalnej generalnej repartycji, jak i od kwoty na ów cel uchwalonej na sejmie.

Wydaje się, że mamy tu do czynienia z pewną odmianą praktyki. W

³⁷ AP t. 75, fol. 18.

³⁸ Ibidem, fol. 102.

³⁹ Ibidem, fol. 129.

⁴⁰ Ibidem, fol. 153.

⁴¹ Ibidem, fol. 151.

⁴² Ibidem, fol. 167.

⁴³ Ibidem, fol. 395.

⁴⁴ Ibidem, fol. 223.

⁴⁵ Hs A 47 nr 5 a, fol. 549.

⁴⁶ AP t. 75, fol. 267.

miejsce negocjacji toczonych przez kurie na podstawie sejmowej propozycji i znanej już generalnej repartycji, teraz tę drugą zakomunikowano z opóźnieniem, wpływając decydująco na treść końcowej sejmowej uchwały. Prawdopodobnie takie opóźnianie generalnej repartycji było celowym posunięciem ze strony władzy. Wskazuje na to obszerny i nawet ostry w tonie memoriał stanów z 11 VIII, skierowany do Urzędu Zwierzchniego z poleceniem przedłożenia go cesarzowi⁴⁷. Jest on niewątpliwie interesujący.

Rzuca on przede wszystkim pewne światło na sposób ustalania generalnych repartycji. Czytamy bowiem w nim, że aktualna repartycja na 1704 r. nie uwzględniła w dostatecznej mierze zaistniałych już antycypacji i krajowych „kompensandów”, mimo iż wszystkie one zostały dokładnie wykazane. To ostatnie dowodnie poświadczą, że stany, zapewne z własnej inicjatywy i w dobrze pojętym własnym interesie, przedstawiały takie zestawienia dla celów przyszłej repartycji. Ponadto w memoriale zarzucono, iż sama generalna repartycja była wielokrotnie zmieniana. Właśnie ten zwrot, wpleciony przecież jakby mimochodem, jest szczególnie cenny, ponieważ dowodzi stopniowego kształtowania preliminarza przyszłych wydatków na wojsko, czyli repartycji. Można się tylko domyślać, że zmiany w niej mogły zachodzić również w następstwie określonych remonstracji stanów, czyli że wstępne projekty były im w jakiś sposób komunikowane. W takim stanie rzeczy zrozumiałe byłoby przewleknięcie obrad przez sejm aż do momentu ogłoszenia generalnej repartycji.

Zasadnicza treść memoriału dotyczy akceptowanych asygnacji i kwot wypłaconych już na poczet 1704 r. Mianowicie po ich potrąceniu z kwot uchwalonych na sejmie, do czego stanom przysługiwało prawo na mocy samych owych asygnacji, dla pokrycia płatności przewidzianych w repartycji pozostawała już tylko zupełnie niewystarczająca niewielka kwota. W rezultacie zatem stany stwierdzały, że nie będzie można zaspokoić części sygnatariuszy objętych repartycją.

Memoriał ów, który dla władz centralnych musiał być bardzo poważnym sygnałem, rozminął się z reskryptem cesarza z 12 VIII, dostarczonym stanom w dniu 16 VIII⁴⁸. Nie jest wykluczone, że właśnie w związku z tym reskryptem, który pośrednio zmierzał w podobnym kierunku, monarcha osobno nie ustosunkował się do memoriału z 11 VIII. Wspomniany reskrypt komunikował najpierw, iż odtąd sejm śląski będzie wcześniej zwoływany, zawsze u schyłku października, aby w odpowiednim czasie móc dokonać repartycji kwot uchwalanych jako *quantum militare*. W celu praktycznego zrealizowania tego zamiaru (wyraźnie idzie tu o zgodność repartycji i uchwały) cesarz polecał Urzędowi Zwierzchniemu, by w związku z przygotowaniem następnego sejmu, jak najszybciej prze-

⁴⁷ Ibidem, fol. 393.

⁴⁸ Ibidem, fol. 400.

słał do Królewsko-Czeskiej Kancelarii Nadwornej swe ewentualne sugestie *in oeconomicis et politicis*. Łatwo domysleć się, że pod owymi *oeconomica* kryły się również już dokonane antycypacje i zaakceptowane asygnacje.

Reskrypt jest adresowany do Urzędu Zwierzchniego i nie poleca się w nim zasięgnięcia w tym względzie opinii stanów. Rzeczą jednak stała się przedmiotem obrad konwentu, w rezultacie przynosząc memoriał datowany z 21 VIII⁴⁹. Stany komentują w nim i akceptują nowy terminarz sejmowy, poza tym jednak wypowiadają się w nim dosyć ogólnikowo. W każdym razie mocno akcentują konieczność uwzględniania asygnacji i kompensandów w repartycjach oraz kwotową zgodność repartycji z uchwalanym *quantum militare*. Trzeba podkreślić, że do tego memoriału nie dołączono jeszcze urzędowego zestawienia zaakceptowanych asygnacji i zrealizowanych antycypacji dotyczących przyszłego roku (w każdym razie nie ma go w przebadanych źródłach), co dopiero mogłoby być punktem wyjścia do sporządzania przyszłej repartycji w sposób, o który zabiegano. Odpowiedź cesarza (w reskrypcie z 2 IX⁵⁰) jest też dość ogólnikowa, zawiera jednak nowy element, który wywołał żywy niepokój stanów. Dążąc mianowicie do czasowego zestrojenia *anni militaris et provincialis* nakazał on, by wpływy i wydatki na wojsko uchwalone na cały rok były realizowane w ciągu jego pierwszych 10 miesięcy, tzn. do końca października⁵¹.

Zgodnie z decyzjami podjętymi w sierpniu i wrześniu sejm na rok 1705 został zwołany na 16 X 1704 r. W propozycji z 9 X zażądano *quantum militare* w wysokości 1 433 333 flor.⁵² Wotum pierwszej kurii doszło do skutku dopiero 19 XII z ofertą 1 333 333 flor., zatem kwotą taką samą, jak uchwalona poprzedniego roku. Zastosowana argumentacja odwoływała się do zwykłych okoliczności, mianowicie wcześniejszych asygnacji i antycypacji; domagano się też objęcia ich przyszłą generalną repartycją⁵³. Dopiero po upływie półtora miesiąca cesarz nadesłał ją reskryptem z 6 II 1705 r.⁵⁴ z takim charakterystycznym zastrzeżeniem: *dass [...] die Anweisungen und Bezahlungen der Assignatariorum anderst nicht, als wie der Ordo Rapartitionis et Rescriptorum ausweiset, veranstaltet*. Cel tego jest niedwuznaczny. Wykluczając wypłaty wykraczające poza repartycję i jej terminarz (ale również odwołując się do reskryptów, które mogły — uczyła o tym praktyka — wykraczać poza repartycję) starano się zestroić faktyczne wydatki z założonym preliminarzem, przede

⁴⁹ Ibidem, fol. 419.

⁵⁰ Ibidem, fol. 440.

⁵¹ Memoriał stanów w tej kwestii z 11 X, ibidem, fol. 466.

⁵² Ibidem, fol. 526.

⁵³ Ibidem, fol. 679.

⁵⁴ AP t. 76, fol. 48.

wszystkim zaś zneutralizować żądanie kompensacji dokonanych wypłat i uniknąć na przyszłość sporów ze stanami płynących z zaistniałych nadpłat.

Tekst repartycji na 1705 r. nie zachował się w przebadanych aktach⁵⁵, toteż nieznana jest nam kwota, na jaką opiewała. Trudno jednak przyjmować, by była ona identyczna z sumą zaoferowaną przez kurię książąt. Gdyby tak było, niezrozumiałe byłyby późniejsze negocjacje.

Generalna repartycja nie zadowoliła stanów. Dały one temu wyraz w memoriale do Urzędu Zwierzchniego z 16 II⁵⁶, zarzucając pominięcie w niej określonych antycypacji i prosząc Urząd o interwencję w sprawie jej zmiany. Przy tej sposobności dowiadujemy się istotnego szczegółu, że mianowicie stany jeszcze w dniu 15 XII 1704 r., a więc na cztery dni przed ogłoszeniem książęcego wotum, przesłały cesarzowi swoje szczegółowe *Erinnerungen* dotyczące repartycji, które jednak zostały w niej zupełnie pominięte (*völlig übergangen*). Ze względu na przedmiot niniejszych rozważań trzeba podkreślić ten pierwszy znany nam wypadek przedstawienia monarsze przez stany wykazu antycypacji celem sporządzenia repartycji na przyszły rok oraz że wykaz ten określono już słowem *Erinnerungen*, które później miało tu znaleźć techniczne znaczenie i zastosowanie. Sporządzenie wykazu i przesłanie go do Wiednia było bezspornie wynikiem własnej inicjatywy stanów. Ponadto nastąpiło to już po rozpoczęciu obrad sejmowych i po zakomunikowaniu stanom żądań cesarskich, jednakże zanim jeszcze pierwsza kuria sformułowała swoje wobec tych żądań stanowisko.

Memoriał nie pozostał bez skutku. W każdym razie 26 II monarcha zaakceptował już kwotę zaoferowaną przez pierwszą kurię⁵⁷, po miesiącu zaś obie pozostałe kurie uzgodniły analogiczne wota (24 i 27 III)⁵⁸. Doprowadziło to w dniu 30 III do powzięcia końcowej uchwały⁵⁹, w której na *quantum militare* przewidziano znaną nam już kwotę 1 333 333 florenów.

Przygotowania do sejmu na 1706 r. zostały rozpoczęte stosunkowo wcześniej, wyraźnie przy tym mając na uwadze przyszłą generalną repartycję. Otwiera je reskrypt z 14 VII 1705 r.⁶⁰, w którym monarcha najpierw określił przyczyny sporów i opóźnień przy podejmowaniu uchwał podatkowych i wypływających stąd trudności. Jest to ustęp na tyle charakterystyczny, że warto przytoczyć go w oryginale: *dass bishero die super Postulatis nach und nach erfolgte Erklärungen* [idzie tu o kurialne wota] *so lang sich verzogen haben, dass die militarische Befördernissen*

⁵⁵ W zbiorze zachował się jedynie przewodni reskrypt, samej repartycji brak.

⁵⁶ Ibidem, fol. 68.

⁵⁷ Ibidem, fol. 84.

⁵⁸ Ibidem, fol. 129, 137.

⁵⁹ Ibidem, fol. 161.

⁶⁰ Ibidem, fol. 338.

von Jahr zu Jahr zwar projectiret und entworffen, die Erogationen aber, oder Bestreitungs-Posten, niemalen mit einer rechten Verlässigkeit ange-tragen worden. Mithin man auch in denen praeconcipten Dispositionen nicht zum Effect kommen können, und dadurch endlich in diese Confu-sion und Beschwerlichkeit verfallen ist, dass verschiedene Assignatarii und Contrahenten auf die völlig und nach hiesigem [tzn. cesarskim] An-trag zu beheben verhoffte Land-Tags-Postulata zwar angewiesen oder versichert, *ex post* aber, um Willen deren, denen *Postulatis* nicht conform, sondern mit einem mercklichen Abfall gemeiniglich beschehenen Final-Erklärung [tzn. uchwałą sejmu] deren Ländern, nicht haben befriediget werden mögen. Aby móc na czas zapobiec takim trudnościom, cesarz na-stępnie nakazywał, by w terminie 14 dni przesłać do Królewsko-Czeskiej Nadwornej Kancelarii *eure Notamina und Specification* der, schon auf die folgende *Ordinar-Contributionen* versichert- und angewiesen, wie auch andere *ordinari* abzuziehen kommenden Posten, oder sonsten noch einzubringen vermeinenden *Compensandorum de praeterito*, nebst *deme*, was ihr dabei in *Oeconomicis und Politicis* zu erinnern hättet.

Dla naszych celów znaczenie ma końcowa formuła i zawarte w niej polecenie. Zestawiwszy ją z poznaną już wyżej z 12 VIII 1704 r., łatwo zauważyć, jak bardzo została poszerzona. Poprzednie ogólnikowe: was [...] *in oeconomicis et politicis* zostało teraz uzupełnione żądaniem infor-macji o kwestiach, które w ostatnich latach przy uchwalaniu *quantum militare* były przedmiotem sporów i wiązały się z generalnymi reparty-cjami. Idzie tu o wykaz dokonanych już asygnacji na 1706 r., o dokona-ne już płatności, które powinny zostać potrącone ze zwyczajnych przy-szłych obciążeń podatkowych oraz o kwoty w przeszłości wypłacone, które zdaniem stanów również powinny teraz w analogiczny sposób ulec potrąceniu. Nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, że wykonanie tego polecenia miało w przyszłości przynieść akt określany jako *Für-stentags-Erinnerungen*. Wskazuje na to również użyty w reskrypcie cza-sownik *zu erinnern*, choć nie mający tutaj jeszcze późniejszego technicz-nego znaczenia.

Omawiany reskrypt, tak jak wszystkie cesarskie, był skierowany do Urzędu Zwierzchniego, co mogłoby czynić wrażenie, iż szło w nim o od-powiednią wypowiedź tego urzędu, nie stanów. Z podobną sytuacją mie-liśmy już do czynienia w 1704 r. i wówczas okazało się, iż w rzeczywi-stości chodziło o zajęcie odpowiedniego stanowiska przez stany. Tak samo było również w tym przypadku. Stany bowiem w dniu 24 VII w wyko-naniu reskryptu z 14 VII skierowały memoriał do Urzędu Zwierzchnie-go, podkreślając, że został on sporządzony *wegen der künftigen Fürsten-tags-Ingredientien*⁶¹. Sam memoriał tylko ogólnie i łącznie wypowiada się o wchodzących w grę, dotychczas przez Śląsk poniesionych kosztach

⁶¹ Ibidem, fol. 350.

i domaga się tylko ich uwzględnienia w cesarskich postulatach przygotowywanych na przyszły sejm. Natomiast konkretny materiał liczbowy, którego żądał reskrypt, stany zleciły opracować Generalnemu Urzędowi Podatkowemu, był on bowiem po temu najbardziej kompetentnym organem, i dołączyły go do memoriału. Załącznik ten⁶² nie odwołuje się już enigmatycznie do sejmowych postulatów, lecz mówi wprost o przyszłej generalnej repartycji na 1706 r. Nadano mu rozwlekły, ale konkretny tytuł: *Ohnmassgebliche Erinnerungen, was vor Posten, so theils schon acceptiret, theils auch das Land zu compensiren hat, in der künftighin vor das 1706 Jahr verabfassenden Militarischen Verwilligungs-Repartition einzubringen sein würden*. Wykazana w nim kwota to 341 316 florenów. Jak widać, późniejszy techniczny termin *Erinnerungen* został tutaj odniesiony tylko do zestawienia sporządzonego przez Generalny Urząd Podatkowy.

Sejm, zwołany początkowo na 10 IX 1705 r., następnie parokrotnie odraczany, rozpoczął się dopiero 26 X. Postulat propozycji dotyczący *quantum militare* opiewał na 2 400 000 flor.⁶³, był więc już teraz znacznie wyższy niż poprzednio. Wotum książąt i wolnych panów ogłoszono dopiero 14 I 1706 r., proponując w nim tylko dwa miliony⁶⁴; 5 II stanowisko to zostało poparte przez kurie rycerstwa⁶⁵. Do myślenia daje, że mimo wcześniej sporządzonego memoriału i jego załącznika, szybko (13 II) stany zwróciły się do Urzędu Zwierzchniego o ustalenie nie załatwionych jeszcze *Compensanda* w odniesieniu do wydatków w przeszłości poniesionych na wojsko⁶⁶.

Cesarz powiadomiony o treści obu wotów zareagował reskryptem z 1 III, w którym wprawdzie podtrzymał swe wyjściowe żądanie, jednak równocześnie dodał, że kwotą mniejszą niż 2 200 222⁶⁷ florenów nie będzie ukontentowany; nakazał też co najrychlejsze zakończenie obrad i podjęcie uchwały⁶⁸. Nakaz ten pozostał jednakże bez skutku, w aktach na dłuższy czas zapadło milczenie. Ewidentna rezerwa sejmu miała bardzo przejrzysty powód. Był nim brak generalnej repartycji. Cesarz wprawdzie już 12 III zapowiedział ją,⁶⁹ ale przez dłuższy czas jej nie nadsyłał. Nastąpiło to dopiero reskryptem z 10 V, przy czym sama repar-

⁶² Ibidem, fol. 351.

⁶³ Hs A 49 nr 1, fol. 1. Podwyższone te postulaty, a także nieco niższe kwoty generalnych repartycji będą się konsekwentnie powtarzały w kolejnych latach. Tylko sumy oferowane przez wiodącą w sejmie kurie książąt i wolnych panów będą się zmieniały, będąc dla stanów specyficznym momentem przetargowym.

⁶⁴ Hs A 45 nr 60, fol. 20.

⁶⁵ Ibidem, fol. 42.

⁶⁶ Ibidem, fol. 61. Formalnym asumptem było ściąganie zaległości podatkowych.

⁶⁷ Kwota ta zdaje się być omyłką kopisty, niewątpliwie bowiem szło o sumę 2 222 222 flor., por. przypis 70.

⁶⁸ Ibidem, fol. 100.

⁶⁹ Ibidem, fol. 110, por. też fol. 154.

tycja opiewała na 2 222 222 flor.⁷⁰ Nie wywołało to zadowolenia i sprawa potoczyła się znanym nam już torem. W dniu 31 V został wystosowany memoriał, w którym zarzucono pominięcie w repartycji wielu koniecznych pozycji, zwłaszcza zaś zakwestionowano jego łączną wysokość, odwołując się do stanowiska obu wyższych sejmowych kurii, przewidującego *quantum militare* tylko na dwa miliony florenów. Po uwzględnieniu ewidentnych opuszczeń suma repartycji przekraczałaby ofertę stanów o 364 772 flor.⁷¹ Odpowiednie rozliczenie zawierał załącznik sporządzony przez Generalny Urząd Podatkowy z charakterystycznym, teraz jednak już lakonicznym określeniem: *Ohnmassgebige Erinnerungen über die eingelauffene General-Repartition*⁷². Memoriał domagał się zmiany repartycji przez włączenie do niej pominiętych pozycji i skreślenia innych celem zmniejszenia jej łącznej kwoty. Na to cesarz najpierw nakazał przyspieszenie obrad i dokończenie sejmu (11 VI)⁷³, następnie zaś (18 VI) ponowił żądanie 2 222 222 florenów⁷⁴, na koniec zaś (25 VI) w szczegółowym wywodzie odrzucił pretensje stanów do repartycji jako nieuzasadnione⁷⁵. Na tym negocjacje nie skończyły się jeszcze, o czym świadczą m.in. reskrypt z 3 VII⁷⁶, odpowiedź nań stanów z 29 VII⁷⁷, zwłaszcza zaś rozkazy wydawane przez monarchę sejmowym komisarzom⁷⁸. Wreszcie opór sejmu został złamany. Nie odnaleziono wprawdzie ponownych wotów kurii książąt i kurii rycerstwa, w których przystawałyby one na kwotę żadaną przez cesarza, możliwe, że w ogóle nie nadano im pisemnej formy. Nie ulega jednak kwestii, że zgodę swą wyraziły, skoro w dniu 14 VIII kuria miast złożyła swe wotum, zupełnie po cesarskiej myśli⁷⁹ i jeszcze tego samego dnia została podjęta odpowiednia końcowa uchwała⁸⁰.

Przy sejmie na 1707 r. uległa przerwaniu, jak się wydaje, praktyka czynności przygotowawczych zarysowana w ostatnich latach. Nie ma bowiem śladu po gromadzeniu informacji i dokonanych już wcześniej asygnacjach i antycypacjach. Również sejm zwołano w znacznie późniejszym terminie.

Rozpoczął się on 1 XII 1706 r. Wygłoszona wówczas propozycja znów na *quantum militare* przewidywała 2 400 000 flor.⁸¹ Wygląda na to, że

⁷⁰ Ibidem, fol. 237.

⁷¹ Ibidem, fol. 260.

⁷² Ibidem, fol. 262.

⁷³ Ibidem, fol. 284.

⁷⁴ Ibidem, fol. 328.

⁷⁵ Ibidem, fol. 336.

⁷⁶ Ibidem, fol. 363.

⁷⁷ Ibidem, fol. 388.

⁷⁸ Ibidem, fol. 404, reskr. z 3 VIII.

⁷⁹ Ibidem, fol. 410.

⁸⁰ Ibidem, fol. 422.

⁸¹ Ibidem, fol. 570.

stany zaniepokoiły się wówczas zupełnym brakiem zainteresowania cesarza wcześniej już dokonanymi asygnacjami, ponieważ już 6 XII z własnej inicjatywy wystąpiły z memoriałem w sprawie kompensandów pominiętych w przygotowywanej repartycji⁸². Pośrednio świadczy to o tym, że ów dokument był opracowywany w jakimś bliżej nieokreślonym i na pewno nie sformalizowanym kontakcie ze stanami. Cesarz odpowiedział pismem z 16 XII⁸³, w którym tylko częściowo uznał zgłoszone pretensje (twierdząc, że objęto je repartycją lub raczej jej projektem), toteż stany ponownie zabrały głos w tej dla nich żywotnej sprawie memoriałem z 22 XII, przy okazji spłaty angielskich długów⁸⁴, pośrednio zaś również w memoriale dotyczącym ustanowienia *Fundus Suppletorius* tej samej daty⁸⁵. Monarcha zareagował na to z wyraźnym niezadowolaniem (reskryptem z 30 XII), zarzucając stanom niekonkretność przedstawianych wyliczeń i niestosowanie się do jego poleceń; odłożył też na przyszłość skompensowanie odnośnych wydatków⁸⁶. W dniu 13 I 1707 r. stany przedstawiły jeszcze ukonkretniony i przepracowany materiał⁸⁷, nie widać już jednak z akt, jak dalej potoczyła się kwestia kompensat.

Dopiero zatem 1 II wotum kurii książąt i wolnych paów zostało przedstawione w sejmie, oferujące na *quantum militare* zaledwie 1 300 000 florenów⁸⁸. Minęło jeszcze z górą półtora miesiąca, gdy (18 III) ustosunkował się do tego cesarz, komunikując, iż nie zadowoli się kwotą niższą niż ubiegłoroczna, czyli 2 222 222 flor.⁸⁹ Wiedeń dalej nie śpieszył się. Przeszedł znów więcej niż miesiąc, zanim 23 IV na tę właśnie sumę została zakomunikowana generalna repartycja na rok 1707⁹⁰. Stany przyjęły ją z zaskoczeniem, a nawet z oburzeniem. Ponieważ odnośne kwoty były identyczne jak poprzednio, reakcję tę trudno inaczej tłumaczyć, jak tylko sposobem, w jaki repartycja uwzględniała kompensanda (lub raczej nie uwzględniała ich), o co stany z takim uporem zabiegały. Zapewne też dlatego, po zakomunikowaniu im repartycji, ostentacyjnie odwołały się one do wcześniejszego stanowiska pierwszej kurii i w ogóle odmówiły ustosunkowania się do obecnie proponowanej kwoty. Rzecz w ten sposób odłożono do ponownych wotów, wytykając wiele istotnych opuszczeń w repartycji⁹¹. Przy takich rozbieżnościach dalsze negocjacje

⁸² Ibidem, fol.

⁸³ Ibidem, fol.

⁸⁴ Ibidem, fol.

⁸⁵ Ibidem, fol.

⁸⁶ AP t. 78, fol. 2.

⁸⁷ Ibidem, fol. 19.

⁸⁸ Ibidem, fol. 61.

⁸⁹ Ibidem, fol. 229 (wzmianka)

⁹⁰ Ibidem, fol. 186.

⁹¹ Ibidem, fol. 199.

musiały być żmudne i długotrwałe, zanim udało się zmusić sejm do ustępstwa. Dopiero 8 VI ogłoszono *Erläuterung und Nachtrag* do lutowego wotum pierwszej kurii, tzn. jego zasadniczą zmianę, była to już bowiem zgoda na zmodyfikowane w zestawieniu z propozycją żądanie monarchy⁹². Po dwóch dniach dołączyło się do tego rycerstwo⁹³, o jeszcze jeden zaś dzień później — miasta⁹⁴. Nazajutrz, 10 VI, sejm powziął końcową uchwałę⁹⁵, w której na cele wojskowe, zgodnie z generalną repartycją przewidziano kwotę 2 222 222 florenów⁹⁵.

Tendencja widoczna przy ustalaniu *quantum militare* na 1707 r. następnie jeszcze się pogłębiła: również w kolejnym roku nie widać śladu po interesujących nas wstępnych przedsejmowych czynnościach. Sejm został zwołany na 8 XI 1707 r., cesarska propozycja wygłoszona 11 XI jako *quantum militare* wymieniała znów 2 400 000 flor.⁹⁶ Ledwie minął niecały miesiąc, gdy monarcha nakazał (9 XII) przyspieszyć obrady i szybko konczyć sejm⁹⁷. Zupełnie tylko mimochodem, na marginesie od pewnego już czasu negocjowanych wypłat dla przechodzących przez Śląsk szwedzkich wojsk, wypłynęła sprawa przyszłej repartycji. Mianowicie stany w memoriale z 20 XII zażądały włączenia do niej odnośnych kwot, celem ich zrefundowania, czyli ich potrącenia w całości lub w części w ramach *quantum militare* na 1708 r.⁹⁸ Sprawa repartycji pojawiła się ponownie w wotum pierwszej kurii złożonym 16 I 1708 r. Zaoferowano w nim cesarzowi tylko 1 800 000 flor., równocześnie zaś zażądano, by przyszła generalna repartycja została ustalona w sposób zgodny z wysokością sejmowej uchwały i nie wyżej oraz by uwzględniono w niej dotychczasowe antycypacje i asygnacje⁹⁹. Reakcja cesarza była zaskakująco szybka (24 I). Odrzucił on ofertę, jednocześnie jednak ograniczył swe żądanie do tradycyjnych już 2 222 222 flor. Odmówił również wprowadzenia zmian w repartycji, komunikując, że zarządził odpowiednie ustalenia we wszystkich dziedzicznych krajach monarchii, od których nie można już odstąpić *ohne Zerrüttung des ganzen Belli Systematis*. W zakończeniu wreszcie, ponieważ jego reskrypt był odpowiedzią na wotum książąt i wolnych panów odgrywających w sejmie rolę wiodącą, nakazał z naciskiem zakomunikować to jego stanowisko pozostałym obu sejmowym kuriom¹⁰⁰. W ślad za tą wymianą stanowisk nadeszła generalna repartycja na 1708 r., datowana 10 II, na łączną kwotę 2 222 222

⁹² Ibidem, fol. 228.

⁹³ Ibidem, fol. 234.

⁹⁴ Ibidem, fol. 243.

⁹⁵ Ibidem, fol. 257.

⁹⁶ AP t. 78, fol. 423.

⁹⁷ Ibidem, fol. 474.

⁹⁸ Ibidem, fol. 484.

⁹⁹ AP t. 79, fol. 23.

¹⁰⁰ Ibidem, fol. 47.

flor.¹⁰¹ Nie ma w aktach żadnego śladu, by stany jeszcze teraz w jakikolwiek sposób protestowały. Nie było na to zresztą i czasu, skoro już w parę dni później, 16 II pierwsza kuria „uzupełniła” swe poprzednie wotum idąc posłusznie po myśli monarchy¹⁰². W ślad za nią w tydzień później (23 II) wypowiedziała się kuria rycerstwa¹⁰³ i tego samego dnia kuria miast¹⁰⁴. Następnego dnia, 24 II, zapadła sejmowa uchwała¹⁰⁵.

Po upływie z górą dwóch tygodni (12 III) stany wystąpiły z memoriałem¹⁰⁶, który pozwala poznać losy ich żądań wyrażonych 20 XII 1707 r. Jest to bowiem skarga, oczywiście daremna, na to, że w repartycji koszty przemarszu szwedzkich wojsk zostały uwzględnione nieporównywalnie niską kompensacją 50 000 flor. Ponieważ pozycja ta nie mogła już w repartycji zostać zmieniona, proszono cesarza o możliwość dokonania odpowiednich dodatkowych potrąceń. Nie dało to żadnego rezultatu.

Jak widać, w 1708 r. władze państwa zupełnie zlekceważyły sprawę wcześniejszych asygnacji, antycypacji i uzasadnionych zarachowań. Żaden oficjalny akt nie został w tej sprawie wydany przed zebraniem się sejmu. Sprawa pojawiła się dopiero w trakcie obrad, wyłącznie z inicjatywy stanów i to zaledwie incydentalnie. Zwraca też uwagę zneutralizowanie zabiegów czynionych przez stany oraz stosunkowo szybkie doprowadzenie sejmu do końca.

Pomijanie przedsejmowych prac przygotowawczych związanych z wcześniejszymi antycypacjami, niezależnie od tego, jakie na to wpłynęły przyczyny, nie utrzymało się długo. Już bowiem z datą 9 VIII 1708 r. wyszedł reskrypt w zasadniczej treści zupełnie analogiczny do znanego nam już z 14 VII 1705 r., tyle że zwięźlejszy¹⁰⁷, nakazujący przedstawić w związku z przyszłym sejmem wykaz wydanych (i zaakceptowanych) asygnacji i zaległych *Compensandorum* wraz z ewentualnymi sugestiami *in politicis et oeconomicis*. Podobna też była odpowiedź stanów w postaci memoriału do Urzędu Zwierzchniego z 25 VIII¹⁰⁸. Sumę asygnacji i dokonanych już wypłat podano na 1 223 986 flor., przypomniano też o kwotach wypłaconych szwedzkiemu wojsku, zabiegając o ich kompensatę, z równoczesną prośbą o uwzględnienie tych wszystkich faktów przy formułowaniu sejmowej propozycji. Dotychczasowym obyczajem wykaz wymagany przez cesarza zamieszczono w załączniku sporządzonym przez Generalny Urząd Podatkowy¹⁰⁹. Nauczone dotychczasowymi doświad-

¹⁰¹ Ibidem, fol. 57.

¹⁰² Ibidem, fol. 70.

¹⁰³ Ibidem, fol. 75.

¹⁰⁴ Ibidem, fol. 80.

¹⁰⁵ Ibidem, fol. 93.

¹⁰⁶ Ibidem, fol. 119.

¹⁰⁷ Ibidem, fol. 308.

¹⁰⁸ Ibidem, fol. 309.

¹⁰⁹ Ibidem, fol. 311.

zeniami stany musiały żywić wątpliwości co do skutków tych swoich zabiegów, skoro 24 IX wystąpiły wprost do cesarza z prośbą o złagodzenie postulatów przygotowywanych na rychły już sejm¹¹⁰.

Sejm został zwołany na 31 X 1708 r., propozycję ogłoszono 22 XI¹¹¹ z zawartym w niej żądaniem 2 400 000 flor. na *quantum militare*. Obrady toczyły się wolno, zapewne w związku ze zgłoszonymi wcześniej antycypcjami. Częściowym rezultatem odnośnych negocjacji zdaje się być szczegółowy reskrypt z 25 XII *wegen verschiedener, von denen eingegangenen Accis-Geldern bezahlten, der General-Repartition nicht inserirten Posten*¹¹², w którym cesarz rozstrzygnął wiele konkretnych kwestii. Czas jednak upływał, toteż wkrótce 7 I 1709 r. nakazał uwzględnić jego postulaty i nie zwlekając sejm kończyć¹¹³. Mimo to jednak do wotum kurii książąt i wolnych panów doszło dopiero 21 I¹¹⁴, tym razem jednak od razu wyrażono w nim zgodę na 2 222 222 flor., zapewne licząc — i słusznie — że i tak generalna repartycja będzie opiewała na tę kwotę, podobnie jak w poprzednich latach. Już w tydzień później (29 I) cesarz pozytywnie ustosunkował się do tego wotum¹¹⁵, ale negocjacje jeszcze przeciągały się, tak że wotum rycerstwa nosi datę dopiero 16 III¹¹⁶. Wotum miast nie zachowało się w aktach, musiało jednak zostać ogłoszone bezpośrednio po rycerskim, skoro uchwała sejmu zapadła już 20 marca¹¹⁷.

Tak oto jesteśmy świadkami czegoś raczej niespodziewanego. Do uchwały sejmowej doszło nie tylko stosunkowo szybko, ale też, co najważniejsze, bez zakomunikowania stanom generalnej repartycji na rok 1709. Wykorzystane źródła milczą o przyczynach tej zwłoki. Jeżeli była ona zamierzona, można by w niej widzieć zapowiedź nowej bezsprzecznie prawidłowej praktyki, przy której preliminarz wydatków byłby dokonywany dopiero po uchwaleniu odnośnych podatkowych kwot.

W dwa dni po sejmowej uchwale (22 III) cesarz polecił dokonać wiele wypłat ze ściągniętych już sum¹¹⁸, właściwą jednak generalną repartycję zgodną z uchwaloną kwotą 2 222 222 flor. nadesłał dopiero 14 IV¹¹⁹, uwzględniając w niej zresztą również *Schwedische March-Unkosten*. 16 V stany zgłosiły swe uwagi i zastrzeżenia do repartycji, dołączając wykaz różnic między jej treścią i faktycznie już wypłaconymi sumami, sporządzony przez Generalny Urząd Podatkowy. Tym razem jednak źródłową nazwę *Erinnerungen* nosi już ów memoriał z załącznikiem, nie zaś tylko

¹¹⁰ Ibidem, fol. 352.

¹¹¹ Ibidem, fol. 411.

¹¹² AP t. 80, fol. 5.

¹¹³ Ibidem, fol. 14.

¹¹⁴ Ibidem, fol. 48.

¹¹⁵ Ibidem, fol. 113.

¹¹⁶ Ibidem, fol. 172.

¹¹⁷ Ibidem, fol. 192.

¹¹⁸ Ibidem, fol. 242.

¹¹⁹ Ibidem, fol. 345.

sam załącznik, jak to bywało poprzednio ¹²⁰. Cesarska rezolucja na memoriał (nazwany już oficjalnie *Erinnerungen*), dokładna i szczegółowa, nosi datę 5 VI ¹²¹ i jest o dwa dni późniejsza niż zatwierdzenie sejmowej uchwały ¹²². Dopiero na tym została ostatecznie zakończona sprawa *quantum militare* na rok 1709.

W odniesieniu zaś do roku 1710 warto przypomnieć, że od tego roku ustaliła się praktyka tzw. *Fürstentags-Erinnerungen*, rzecz potoczyła się znowu odmienną koleją. Przygotowawczego przedsejmowego reskryptu, który by nakazywał sporządzenie *Erinnerungen*, w ogóle nie wydano. Tylko przy okazji akceptowania dwóch poważnych asygnacji na poczet przyszłych podatków ¹²³ stany 12 VIII 1709 r. wystąpiły z memoriałem, prosząc, by nie tylko one obie, ale i inne asygnacje i *Compensanda* nie wpłynęły na podwyższenie sejmowych postulatów oraz by zostały uwzględnione w przyszłej generalnej repartycji na rok 1710, dołączając odpowiednie wykazy na kwotę 1 277 584 flor. ¹²⁴ Charakterystyczne jednak jest, że stany memoriał i wykaz łącznie określiły jako *Erinnerungen*.

Sejm został zwołany na 16 XI 1709 r., rozpoczęto go jednak dopiero 12 grudnia. Przesłana nań propozycja ¹²⁵ przewidywała na *quantum militare* znów 2 400 000 flor. Kuria książąt sformułowała swe stanowisko dopiero 10 II 1710 r., oferując tradycyjną już kwotę 2 222 222 flor. ¹²⁶ Na tę sumę opiewała też sporządzona we Wiedniu generalna repartycja; nosi ona datę tylko o cztery dni późniejszą niż książęce wotum (14 II), prawdopodobnie więc została sporządzona już po zapoznaniu się z tym wotum. Ciekawe jednak, że repartycję zakomunikowano sejmowi dopiero 9 III, czyli prawie o miesiąc później ¹²⁷ i trudno dociec, co było przyczyną tej zwłoki. Teraz sprawy potoczyły się już gładko. 11 III kuria rycerstwa zajęła stanowisko zbieżne z książęcym ¹²⁸, następnego zaś dnia podobnie zachowały się miasta w trzeciej kurii ¹²⁹. Tego samego dnia, 12 III, zapadła końcowa uchwała sejmu zawierająca kwotę 2 222 222 florenów ¹³⁰.

*

Proces kształtowania się praktyki i instytucji *Fürstentags-Erinnerungen* dobiegł końca na przełomie 1710 - 1711 r. Od tego czasu weszły one

¹²⁰ Ibidem, fol. 406.

¹²¹ Ibidem, fol. 448.

¹²² Ibidem, fol. 463.

¹²³ Nakazanych reskryptami z 20 VII i 7 VIII.

¹²⁴ Ibidem, fol. 537.

¹²⁵ Ibidem, fol. 776.

¹²⁶ W wykorzystywanym tu zbiorze Schaffgotschów brak wotów z tego sejmu. Znajdują się one w zbiorze Acta Publica miasta Jawora. Tutaj: Archiwum Państwowe w Legnicy, Akta m. Jawora, II 341, fol. 113 - 132.

¹²⁷ AP t. 81, fol. 73.

¹²⁸ Akta m. Jawora, II 341, fol. 169 - 175.

¹²⁹ Ibidem, fol. 176 - 195.

¹³⁰ AP t. 81, fol. 85.

na trwałe do mechanizmów funkcjonowania śląskiego sejmu, mianowicie w odniesieniu do uchwalania zasadniczych świadczeń na wojsko. Na podstawie szczegółowego materiału, który powyżej został zestawiony, można już nakreślić przybliżony obraz genezy tej instytucji.

Obiektywna przyczyna powstania *Fürstentags-Erinnerungen* mieściła się w sposobie zaspokajania potrzeb wojskowych. Mianowicie władze centralne wystawiały zlecenia wypłaty, czyli tzw. asygnacje, na których podstawie dowódcy pułków oraz inne uprawnione osoby pobierały odpowiednie kwoty. Asygnacje takie, często wystawiane *pro futuro*, musiały być zaakceptowane przez stany danego kraju, w naszym przypadku Śląska. Gdy asygnacja została zrealizowana, tzn. dana kwota wypłacona i gdy dotyczyła ona przyszłego roku, nabierała charakteru antycypacji, czyli sumy wypłaconej na poczet przyszłego, jeszcze przez sejm nie uchwalonego podatku. Asygnacje, zwłaszcza zaś antycypacje powinny były zostać ujęte w generalnej repartycji dotyczącej przyszłego okresu podatkowego, następnie zaś potrącone z należności konkretnych podatników, którzy ponieśli ciężar takich antycypacji.

Zasadniczy problem polegał jednak na tym, że centralne władze z reguły nie ujmowały w repartycji wszystkich dokonanych antycypacji ani też zaakceptowanych już asygnacji. Pomijanie ich bowiem dawało możliwość faktycznego zwiększania świadczeń Śląska ponad kwotę uchwaloną przez sejm i ponad łączne sumy uwidocznione w generalnej repartycji. Była to oczywiście droga w pewnym sensie pozaprawna, mimo to jednak nader skuteczna. Przeciwdziałanie takim praktykom leżało zatem w pełni w interesie śląskich stanów.

Stany starały się osiągnąć swój cel, przede wszystkim wpływając na monarchę, aby generalne repartycje obejmowały wszystkie asygnacje i antycypacje. To jednak, zwłaszcza gdy szło o sumy już wypłacone, okazało się praktycznie nie do przeprowadzenia. Wówczas sejm wkroczył na drogę specyficznych nacisków i przetargów, polegających na obniżaniu kwot przewidzianych w propozycji na *quantum militare*. Czynnikiem, który w tym kierunku działał, była wiodąca w sejmie kuria książąt i wolnych panów stanowych. W wyniku udawało się obniżyć nieco wysokość postulatu, z tym jednak, że tylko do kwoty przewidzianej w generalnej repartycji. Łatwo zatem domysleć się, że cesarz celowo żądał więcej, licząc się z takim późniejszym ustępstwem i że rzeczywiste zapotrzebowanie od początku było tylko takie, jakie podawała repartycja. Nawet jeśli zabiegi te przynosiły pewne korzyści Śląskowi, nie mogły jednak zapewnić zasadniczego celu, uwzględnienia w repartycji wszystkich asygnacji i antycypacji.

Z czasem, jak się wydaje świadomie, sejm przyjął tutaj odmienną taktykę, zwlekając mianowicie ze sformułowaniem pierwszego wotum do czasu ogłoszenia generalnej repartycji. Dawało to możliwość zakwestionowania jej i ewentualnego wprowadzenia do niej pewnych uzupełnień.

I ta metoda tylko w niewielkiej mierze bywała skuteczna, tym bardziej że cesarz zaczął posługiwać się analogiczną bronią. Wyraźnie bowiem opóźniał zakomunikowanie repartycji, czyniąc to niekiedy dopiero po zakończeniu sejmu, co zupełnie neutralizowało tego rodzaju zamysły stanów.

Nieskuteczność lub zupełnie znikoma skuteczność stosowanych metod nasunęła stanom koncepcję negocjowania asygnacji i antycypacji jeszcze przed zwołaniem sejmu na dany rok, czyli przed konkretnym określeniem w sejmowej propozycji wysokości cesarskich żądań na *quantum militare*. Punktem wyjścia tych negocjacji były odpowiednie wykazy przedkładane przez stany, sporządzane zaś przez Generalny Urząd Podatkowy; nazywano je *Erinnerungen*. Również skuteczność takich zabiegów — jak mogliśmy obserwować — była niewielka. Ponieważ niejasności i spory wywoływane przez asygnacje i antycypacje znacznie utrudniały finansowanie cesarskich wojsk na Śląsku, zatem znalezienie tu odpowiedniego wyjścia stało się czasem również przedmiotem interesu państwowego. Toteż w końcowej fazie obserwowanego procesu inicjatywę w tym zakresie podjął z kolei monarcha, wykorzystując koncepcję zastosowaną przez stany. Wprowadził odtąd na stałe odpowiednie przedsejmowe przygotowawcze postępowanie. Składały się na nie cesarski reskrypt oraz sporządzane w jego wyniku przez stany *Fürstentags-Erinnerungen*, czyli wykaz akceptowanych asygnacji i zrealizowanych antycypacji. Służyły one do ustalenia sejmowych postulatów na rzecz utrzymania wojsk, czego z kolei dotyczyła coroczna generalna repartycja. Do jej sporządzenia była konieczna znajomość wcześniejszych zaakceptowanych asygnacji oraz dokonanych antycypacji i te właśnie wiadomości przynosiły teraz *Fürstentags-Erinnerungen*.

*

Od jesiennego sejmu 1710 r. utrwaliła się już praktyka przedkładania przez śląskie stany ich *Fürstentags-Erinnerungen*. Czyniły to na polecenie cesarza, przed każdym sejmem. Dokładniejsze poznanie treści tych zestawień i ich zmienności w czasie, zwłaszcza zaś porównanie ich z odpowiednimi generalnymi repartycjami na pewno wniosłoby wiele do poznania ówczesnych skarbowych dziejów Śląska. Będzie to zapewne przedmiotem późniejszych badań. Natomiast dla przybliżenia funkcji i znaczenia *Fürstentags-Erinnerungen* w latach 1710 - 1740 wystarczy zabieg znacznie prostszy, mianowicie zestawienie dat kolejnych *Fürstentags-Erinnerungen* oraz innych wiążących się z nimi dokumentów sporządzanych przy każdym kolejnym sejmie — celem poznania ich wzajemnego stosunku w czasie. Wiadomo już bowiem z dotychczasowych obserwacji, że ich rozłożenie w czasie umożliwia tu wiele obserwacji. Rezygnujemy więc z bardziej szczegółowych omówień poszczególnych sejmów i ograniczymy się tylko do tabelarycznego zestawienia tych dat dla lat 1710 - 1740.

Zamieszczona niżej tabela obejmuje zatem tylko daty wydania lub ogłoszenia (zakomunikowania) następujących dokumentów: 1) cesarskiego reskryptu nakazującego przedłożenie *Fürstentags-Erinnerungen*, 2) memoriału stanów zawierającego owe *Fürstentags-Erinnerungen*, 3) wygłoszenia propozycji sejmowej przez komisarzy, 4) uchwały sejmowej, 5) generalnej repartycji, 6) uwag stanów dotyczących generalnej repartycji oraz 7) ewentualnej rezolucji cesarskiej na te ostatnie uwagi. Daty te będą zestawione w szeregach odpowiadających kolejnym latom. Danego szeregu nie określa jednak początek sejmu ani ewentualnie jego zakończenie w postaci powziętej uchwały, lecz tylko i wyłącznie okres podatkowy, tzn. rok kalendarzowy, którego dotyczyła sejmowa uchwała i odpowiednia generalna repartycja.

Materiał do tabeli zgromadzono tylko z jednego zbioru, mianowicie z Acta Publica Schaffgotschów. Dlatego też pewne luki występujące w tabeli mogą w niektórych wypadkach wynikać tylko z luk wykorzystanego zbioru i mogłyby zostać uzupełnione na podstawie innych analogicznych źródłowych serii. Zrezygnowano jednak z przeprowadzenia takich poszukiwań, ponieważ dla ogólnego zorientowania się w interesującym nas zjawisku i jego przebiegu dane zaczerpnięte ze zbioru Schaffgotschów okazały się w zupełności wystarczające.

Tabela dowodzi, że po 1710 r. praktyka sporządzania *Fürstentags-Erinnerungen* weszła na trwałe w mechanizmy śląskiego sejmowania. Cesarski reskrypt nakazujący przesłanie odpowiedniego memoriału przeważnie o kilka miesięcy wyprzedzał początek obrad sejmowych. Memoriał stanów zawierający owe *Erinnerungen* nie był sporządzany w zbytnim pośpiechu, tylko z rzadka wychodził już po miesiącu¹³¹. Zgodnie z wcześniejszą praktyką, którą wyżej opisywaliśmy, memoriał taki składał się z dwóch części: opisowej oraz tzw. konsygnacji, czyli spisu asygnacji zaakceptowanych na przyszły *annus militaris* i dokonanych już wypłat, czyli antycypacji. Od chwili dostarczenia *Erinnerungen* do momentu sporządzenia sejmowej propozycji (daty tej nie uwzględniono w tablicy; czasami wyprzedzała ona początek obrad nawet o miesiąc wskutek częstych prorogacji terminu) upływał dość długi okres, który umożliwiało uwzględnienie kwot podanych w konsygnacji przy określaniu cesarskich postulatów w zakresie *quantum militare*. Nie mając wglądu w akty Królewsko-Czeskiej Nadwornej Kancelarii, trudno orzec, w jaki sposób i w jakiej mierze *Erinnerungen* stanów wpływały na wysokość tych postulatów. Wydaje się jednak, że wpływ ten nie był bezpośredni. Sugeruje to znana nam praktyka powtarzania postulatów dotyczących *quantum militare* przez wiele kolejnych lat w niezmienionej wysokości, nieco większej niż kwoty późniejszych generalnych repartycji.

¹³¹ Jak zatem widać, odstąpiono od dwutygodniowego terminu, który niekiedy wcześniej cesarz zastrzegał w swym reskrypcie.

Rok	Reskrypt cesarza	Fürstentags. -Erinnerungen	Propozycja sejmowa	Uchwała sejmowa	Generalna repartycja	Uwagi do repartycji	Rezolucja cesarza
1711	19 VIII 1710	17 IX 1710	18 XII 1710	14 VII 1711	8 V 1711	1 VI 1711	
1712	26 VIII 1711	19 X 1711	2 XII 1711	3 II 1712	28 IV 1712	14 V 1702	12 VI 1712
1713	27 IX 1712	13 X 1712	29 XII 1712	28 III 1713	9 II 1713		
1714	1 IX 1713		5 XII 1713	30 IV 1714	4 VIII 1714	14 VIII 1714	przed 9 IX
1715	26 X 1714		24 III 1715	28 VIII 1715			
1716	17 IX 1715		25 XI 1715	23 V 1716			
1717	6 VIII 1716	22 VIII 1716	17 XII 1716	4 VIII 1717			
1718			20 I 1718	1 VI 1718			
1719	16 VIII 1718	9 IX 1718	2 III 1719	19 VIII 1719			
1720	19 X 1719		8 I 1720	9 X 1720			
1721	11 X 1720	28 XI 1720	8 I 1721	2 VIII 1721			
1722	19 IX 1721		2 XII 1721	23 VI 1722			
1723	15 IX 1722	12 X 1722	20 XI 1722	9 VIII 1723	12 VII 1723		
1724	20 VII 1723	4 X 1723	10 XI 1723	6 V 1724	10 III 1724		
1725	1 VIII 1724	23 VIII 1724	28 XI 1724	3 VII 1725	23 II 1725		
1726	6 IX 1725	10 X 1725	5 XII 1725	25 V 1726	31 III 1726		
1727	26 VIII 1726	20 X 1726	18 XI 1726	5 VIII 1727	28 III 1727		
1728	21 VIII 1727	27 X 1727	24 XI 1727	28 VII 1728	16 IV 1728		
1729	26 VIII 1728	25 X 1728	22 XII 1728	23 VII 1729	25 V 1729		
1730	22 IX 1729	24 X 1729	12 I 1730	24 V 1730			
1731	1 IX 1730	przed 11 IX 1730	11 XII 1730	6 VIII 1731	30 III 1731	30 VI 1731	
1732	18 IX 1731	25 X 1731	14 I 1732	19 VII 1732	22 II 1732 24 VII 1732		
1733	19 IX 1732	7 XI 1732	9 XII 1732	18 XI 1733	6 VIII 1733		
1734			10 XII 1733	30 VI 1734	dwie repartycje		
1735			1 XII 1734	20 VII 1735	14 VI 1735 21 XI 1735		
1736	2 IX 1735	14 X 1735	9 I 1736	10 IX 1736	5 III 1736 20 VIII 1736		
1737	27 IX 1736	8 X 1736	17 XII 1736	23 VIII 1737	15 III 1737 19 IX 1737		
1738	18 IX 1737	14 X 1737	16 XII 1737	30 VIII 1738	27 II 1738 23 IX 1738		
1739	12 XI 1738	27 X 1738	18 XII 1738				
1740	20 X 1739	5 XII 1739	20 I 1740	11 X 1740			

W procesie kształtowania się interesującej nas instytucji określoną rolę odgrywały generalne repartycje, w których ustalano roczne wydatki z tytułu *quantum militare*. Chociaż w zasadzie repartycje te powinny być ustalane dopiero po podjęciu sejmowej uchwały, czyli gdy byłaby już wiadoma wysokość uchwalonych kwot, widzieliśmy, że odnośne decyzje zapadały wcześniej i w powtarzających się wysokościach; mimo to były one ważnym elementem prowadzonych negocjacji i środkiem nacisku w stosunku do stanów. Sporządzone w tabeli zestawienie pozwala na kilka obserwacji w tym zakresie. Po pierwsze widzimy jasno, iż repartycje utrzymały swą funkcję w toku ustalania ostatecznej sejmowej

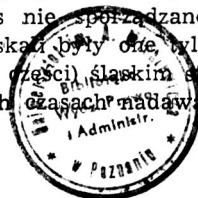
uchwały, konsekwentnie bowiem noszą daty znacznie wcześniejsze niż *Fürstentags-Schluss*. Po drugie rzuca się w oczy zastanawiająca luka w naszej tabeli obejmująca lata 1715 - 1722. Jest zbyt wielka i ciągła, aby można ją było składać na karb niedostatku źródła i sądzić, że przez owych osiem lat stany po prostu nie uważały generalnych repartycji za akt na tyle ważny, by przechowywać go w swych zbiorach. Przyczyna tej luki musi leżeć gdzie indziej. Jest bowiem bardzo prawdopodobne (pewność w tym względzie dałyby dopiero dokładniejsze badania), że w owych ośmiu latach w ogóle zaprzestano sporządzania generalnych repartycji, które corocznie miały być realizowane przez śląskie stany¹³². Świadczą o tym mnożące się w tym czasie wzmianki o bezpośrednim i bezzwłocznym odprowadzaniu wówczas ściąganych podatkowych kwot do wiedeńskiej *Bancalität*, która zapewne w swoim zakresie dokonywała odpowiednich płatności. Rola *Bancalität* w tym względzie będzie jeszcze musiała zostać dokładniej zbadana, co ze strony śląskiego materiału źródłowego powinny umożliwić zwłaszcza ówczesne rachunki sejmowe, obok nich zaś również w pewnej mierze zachowane *Militar-Quartals-Raytungen*. W każdym razie jest znamienne, że w czasie gdy znikają w *Acta Publica* materiały dotyczące *Bancalität*, równocześnie ponownie zjawiają się roczne preliminarze wydatków na wojsko, czyli generalne repartycje, o których tu mowa.

Trzecia obserwacja dotyczy zmiany w sposobie sporządzania owych rocznych preliminarzy. Tabela sugeruje, że nastąpiło to w 1732 r. Odtąd mianowicie obok (albo nawet zamiast) całorocznego *General-Aufsatz zur Militar-Auszahlung*¹³³ przekazywanego stanom jeszcze w trakcie obrad sejmowych, w drugiej połowie roku był sporządzany jeszcze dodatkowy preliminarz na „letnie miesiące”, czyli na czas od 1 V do 31 X. Również i ten był stosunkowo późno komunikowany stanom. Nie jest wykluczone, że praktyka ta wiązała się w jakiś sposób z wcześniej akceptowanymi asygnacjami i antycypacjami, które zapewne były realizowane przede wszystkim w „miesiącach zimowych”, powodując konieczność ewentualnych korekt w wypłatach pozostałych dwóch kwartałów. Jeżeli potwierdziłyby się wypowiedziane tu przypuszczenia, to okazałoby się, że między znacznie wcześniej formułowanymi *Fürstentags-Erinnerungen* i preliminarzami na dwa ostatnie kwartały „wojskowego roku” istniał określony funkcjonalny związek.

Przy opisie genezy badanej instytucji można było zauważyć, że również same generalne repartycje bywały jeszcze przedmiotem negocjacji.

¹³² Nie chcemy przez to twierdzić, by takich repartycji dotyczących wydatków na cele wojskowe w ogóle wówczas nie sporządzano. Zapewne sporządzano je, lecz tylko w skali centralnej i w tej skali były one realizowane, bez potrzeby komunikowania ich (ich odpowiednich części) śląskim stanom.

¹³³ Taką (i podobne) nazwę w tych czasach nadawano im zamiast wcześniejszej *General-Repartition*.



Wyraziło się to aktowo w uwagach, które stany wypowiadały w odniesieniu do repartycji (również pod nazwą *Erinnerungen*) i w późniejszej rezolucji cesarza na wątpliwości i pretensje stanów zawarte w ich uwagach. Dodajmy też, że owe pretensje z reguły dotyczyły asygnacji i antycypacji nie uwzględnionych lub, zdaniem stanów, niedostatecznie uwzględnionych w generalnej repartycji. Okazało się też, że w czasie gdy utrzymywała się praktyka *Fürstentags-Erinnerungen*, owe porepartycyjne negocjacje znajdowały się już w wyraźnym zaniku.

FÜRSTENTAGS — ERINNERUNGEN
DE LA PRATIQUE DU PARLEMENTARISME SILÉSIEŃ DU XVIII^e SIÈCLE

Résumé

Après 1710, la convocation d'une Diète était précédée en Silésie par une procédure préalable, prenant forme de l'élaboration des *Fürstentags-Erinnerungen*. Les *Erinnerungen* étaient des spécifications des sommes payées d'avance par les états de Silésie pour couvrir des dépenses militaires de l'année fiscale à venir ou bien acceptées en ayant en vue la même destination. Les spécifications furent faites par les états de Silésie sur ordre du monarque. Cette pratique se forma, en fait, sur l'initiative des états, parce que les sommes respectives, appelées *Assignmenten* et *Anticipationen*, n'avaient pas été mises complètement dans le budget militaire (*General-Repartitionen*) de l'année à venir. L'article est consacré à l'examen du processus de la formation de la pratique en question.